DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK XI, NR 135 (3721) CZWARTEK, 7 CZERWCA 1956 R. CENA 20 GR.

Polska Ludowa pierwsza uznała niepodległość Kambodży

Z pobytu następcy tronu Kambodży w Polsce

WARSZAWA (PAP). 5 bm. w trzecim dniu pobytu w Polsce J. K. W. ks. Norodom Sihanouk, bawiący w naszym kraju na zaproszenie Rady Państwa i rządu PRL wraz z towarzyszącymi mu osobistościami udał się w godzinach rannych do spółdzielni produkcyjnej w Jackowicach k. Łowicza. Gościom towarzyszył wiceminister rolnictwa Wacław Schayer.

Spółdzielcy powitali księcia Sihanouka tradycyjnie — chlebem i solą. Grupa młodzieży w barwnych strojach łowickich wręczyła gościom wiązanki kwiatów.

O godz. 14 prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz wydał śniadanie na cześć księcia Norodom Sihanouka.

W czasie przyjęcia prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz i ks. Norodom Sihanouk wymienili toasty.

Ks. Sihanouk wręczył prezesowi Rady Ministrów podarunek — misternie rzeźbioną wazę srebrną.

Przyjęcie upłynęło w przyjaznej i serdecznej atmosferze.

W godzinach popołudniowych ks. Norodom Sihanouk wraz z towarzyszącymi mu osobistościami odwiedził Uniwersytet Warszawski.

M. in. omawiając niektóre problemy polityczne, ks. Sihanouk oświadczył, że Kambodża dumna jest, że mogła przyczynić się do stworzenia atmosfery odprężenia międzynarodowego i współistnienia, do rozwoju współpracy międzynarodowej i umacniania pokoju. Wskazał on dalej, że doświadczenia historyczne oraz sytuacja demograficzna i geograficzna Kambodży podyktowały jej politykę neutralności.

Zachowaliśmy w ten sposób przyjaźń z licznymi mocarstwami zachodnimi — stwierdził ks. Sihanouk — wśród których w pierwszym rzędzie stoi Francja, która jest również i Waszą przyjaciółką i której humanizm oraz kulturę uwielbiamy. Ameryka użycza nam w dalszym ciągu cennej pomocy. Zacieśniły się nasze stosunki z Japonią. Spośród państw obozu socjalistycznego Polska Ludowa pierwsza uznała nas „de iure", a za nią poszły Związek Radziecki i Czechosłowacja.

Mówca stwierdza dalej, że politykę zagraniczną Kambodży popiera cały jej naród, jest ona bowiem zgodna z jego interesami.

* * *

5 bm. członek Wysokiej Rady Króla Kambodży Leng Ngeth oraz wicepremier i minister spraw zagranicznych Królestwa Kambodży Nong Kimny złożyli wizytę wiceprezesowi Rady Ministrów PRL Tadeuszowi Gede.

N. A. Bułganin przyjął Kim Ir Sena

MOSKWA (PAP). W dniu 5 czerwca przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin przyjął przebywającego w Moskwie przewodniczącego Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej Kim Ir Sena i odbył z nim rozmowę.

Rząd Molleta otrzymał votum zaufania

PARYŻ (PAP). Wczoraj o godzinie 22 odbyło się drugie posiedzenie francuskiego Zgromadzenia Narodowego. Na posiedzeniu tym przeprowadzono głosowanie nad wnioskiem o votum zaufania dla gabinetu Guy Molleta. Jak wiadomo, wniosek ten postawił premier francuski na zakończenie trzydniowej debaty nad całokształtem polityki obecnego rządu.

Zgromadzenie wyraziło 271 głosami votum zaufania rządowi Guy Mollet. Przeciwko udzieleniu votum zaufania głosowało 59 deputowanych.

W głosowaniu nie wzięło udziału 201 deputowanych, w tym 150 deputowanych komunistycznych i postępowych, którzy nie uczestniczyli w posiedzeniu wieczornym Zgromadzenia.

Za całokształtem polityki gabinetu Guy Molleta wypowiedzieli się socjaliści, republikanie ludowi, prawie wszyscy radykałowie, wielu b. gaulistów i część niezależnych.

Dzisiejsze poranne dzienniki paryskie żywo komentują wczorajsze obrady Zgromadzenia Narodowego. Analizując głosowanie nad wnioskiem o votum zaufania dla rządu „Humanite" pisze, że nieobecność komunistów na sali obrad w czasie głosowania oznacza „odmowę zaufania dla rządu z powodu polityki wojny prowadzonej w Algerze".

W miasteczku dziecięcym w Podgrodziu

Dziecięce miasteczko w Podgrodziu rozbrzmiewa znowu gwarem i radosnym śmiechem dziewcząt i chłopców, którzy przybyli do miasteczka na dwumiesięczny turnus szkolny. Dzieci uczą się tu i odpoczywają. Na zdjęciu: życie „sezonowych" mieszkańców Podgrodzia jest pełne młodzieńczej radości...

CAF fot. Kubiak

Została przywrócona braterska przyjaźń między socjalistycznymi państwami

Związkiem Radzieckim i Jugosławią

Przemówienia N. A. Bułganina i Józefa Broz-Tito

MOSKWA (PAP). W czasie śniadania wydanego przez N. A. Bułganina na cześć gości jugosłowiańskich wygłosili przemówienia przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin i prezydent FLRJ Józef Broz-Tito.

FRAGMENTY PRZEMÓWIENIA N. A. BUŁGANINA

Drogi towarzyszu Prezydencie!

Drodzy towarzysze!

Minął rok od czasu, gdy ja, towarzysz Mikojan, Szepiłow i inni wraz z towarzyszem Chruszczowem z upoważnienia naszego rządu i Prezydium KC KPZR byliśmy u Was w Belgradzie. Zawsze z głębokim uczuciem zadowolenia wspominamy spotkania i rozmowy z Wami. Z wdzięcznością wspominamy gościnność i troskliwość jaką Wy i Wasi koledzy okazywaliście nam w czasie naszego pobytu w Jugosławii.

Dzisiaj z całego serca życzymy Wam, abyście dobrze i pożytecznie spędzili czas na naszej ziemi radzieckiej. Uczynimy wszystko, abyście się czuli u nas jak wśród bliskich Wam przyjaciół.

Drogi Towarzyszu Tito. Wasz przyjazd do nas jest wielkim wydarzeniem w przyjaznych stosunkach między Związkiem Radzieckim i Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii.

W ciągu ostatniego roku w wyniku naszych spotkań i rozmów, jakie przeprowadziliśmy w czasie naszej wizyty u Was, przywrócona została tradycyjna braterska przyjaźń między naszymi socjalistycznymi państwami, między naszymi narodami, które mają wiele wspólnych celów i zadań.

Rok, który minął od dnia podpisania deklaracji radziecko - jugosłowiańskiej, wejdzie do historii stosunków między naszymi krajami jako rok historycznych przemian i wspaniałych czynów.

W odpowiedzi zabrał głos Józef Broz - Tito, który powiedział m. in.:

FRAGMENTY PRZEMÓWIENIA JÓZEFA BROZ - TITO

Kilka dni spędzonych u Was pozwoliły nam zapoznać się z niektórymi wielkimi osiągnięciami narodów Związku Radzieckiego, osiągnięciami w dziedzinie rozwoju sił wytwórczych i podniesienia dobrobytu.

Dążenie Związku Radzieckiego do rozwiązywania spornych problemów w drodze rozmów i porozumień, do współpracy wszystkich krajów bez względu na istniejące różnice społeczno - ekonomiczne i polityczne — stanowi istotny wkład do coraz silniej zarysowujących się tendencji, aby stosunki międzynarodowe kształtować na nowych fundamentach.

Wszystko to przyczyniło się już i jeszcze bardziej będzie przyczyniało do nawiązania bezpośrednich i codziennych kontaktów między narodami we wszystkich dziedzinach, usuwając nieufność, która istnieje jeszcze jako dziedzictwo przeszłości.

Ponadto chciałbym wspomnieć problem rozbrojenia jako jeden z problemów, które wymagają niezwłocznego rozwiązania. W związku z tym narody Jugosławii powitały z zadowoleniem niedawną decyzję rządu ZSRR w sprawie zmniejszenia sił zbrojnych, uważając, iż decyzja ta przyczynia się do pogłębienia międzynarodowego zaufania, i tym samym umożliwia rozwiązanie problemu powszechnego rozbrojenia w ramach ONZ.

Pragnę w szczególności podkreślić wielkie znaczenie, jakie przypisują narody Jugosławii gotowości rządu radzieckiego, by udzielać poparcia i pomocy krajom słabo rozwiniętym i nowym państwom w realizacji ich rozwoju gospodarczego.

Wznoszę toast za zdrowie Towarzysza Bułganina i innych przywódców radzieckich, za dalszy rozwój przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Jugosławią dla dobra narodów naszych krajów i w interesie pokoju na całym świecie.

* * *

Śniadanie upłynęło w szczególnie serdecznej atmosferze.

Premier Cyrankiewicz podkreśla potrzebę krytyki prasowej

WARSZAWA (PAP). W dniu 6 bm. odbyło się pierwsze spotkanie przedstawicieli prasy z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem. W spotkaniu wzięli ponadto udział wiceprezesi Rady Ministrów — Tadeusz Gede i Stefan Jędrychowski oraz przewodniczący PKPG Eugeniusz Szyr. Spotkanie to zainaugurowało stałe konferencje prasowe w Urzędzie Rady Ministrów, które mają odbywać się w zasadzie co dwa tygodnie.

W związku z faktami pomijania krytycznych głosów prasy przez kierownictwo różnych resortów i instancji — o czym w czasie konferencji wiele mówili przedstawiciele poszczególnych redakcji — prezes Rady Ministrów z naciskiem podkreślił potrzebę rozwijania rzeczowej i opartej na sprawdzonych faktach krytyki na łamach prasy. Ustalono, iż Zarząd Główny Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich przygotuje odpowiednie materiały dotyczące reagowania na krytykę prasową oraz wnioski w tej sprawie. Wnioski te, po przedyskutowaniu na jednej z kolejnych konferencji prasowych u prezesa Rady Ministrów, rozpatrzone zostaną przez Prezydium Rządu.

Uroczysty koncert z okazji zakończenia Tygodnia Przyjaźni z Demokratycznymi Niemcami

WARSZAWA (PAP). — Na zakończenie Tygodnia Przyjaźni z Demokratycznymi Niemcami odbył się 6 bm. w Teatrze Polskim w Warszawie uroczysty koncert, zorganizowany staraniem Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego.

Po odegraniu hymnów państwowych Polski i NRD uroczystość zagaja sekretarz OKFN — Aleksander Juszkiewicz, który wśród długotrwałych oklasków wita goszczących u nas członków delegacji obydwu części Niemiec.

Dziś, w rocznicę podpisania deklaracji o ustaleniu granicy pokoju na Odrze i Nysie — mówi A. Juszkiewicz — przesyłamy naszym niemieckim przyjaciołom gorące pozdrowienia i serdeczne życzenia szybkiego zjednoczenia ich ojczyzny.

Następnie wygłosili przemówienia. wiceprezes rady ministrów Stefan Jędrychowski i przewodniczący delegacji Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych — prof. dr Robert Alt. .

Poszczególne fragmenty przemówień były serdecznie oklaskiwane przez zgromadzonych.

W koncercie wystąpili artyści scen warszawskich

Wysokogatunkowe papierosy »Kapitan« wkrótce ukażą się w sprzedaży

POZNAŃ (PAP). Dziś w Poznańskiej Wytwórni Papierosów rozpoczęto produkcję nowych wysokogatunkowych papierosów „Kapitan".

Papierosy te są wykonywane z tytoniu importowanego z Turcji, Grecji i Bułgarii. „Kapitany" pakowane będą w miękkie pudełka wyłożone wewnątrz folią aluminiową oraz okryte celofanem.

Pierwsza partia nowych papierosów w ilości kilku milionów sztuk, oczekiwanych z dużym zainteresowaniem przez palaczy, ukaże się na rynku już w najbliższych dniach.

Eksport „Warszaw" do Norwegii

Norwegia zakupiła w Polsce 500 samochodów osobowych „Warszawa". Pierwsze 50 sztuk załadowano na szwedzki statek „Beta" w Gdyni. Załadunek odbył się z wagonów kolejowych.
CAF fot. Uklejewski

Radzieckie okręty wojenne z wizytą przyjaźni w Albanii

TIRANA (PAP). W dniu 5 czerwca w godzinach porannych do albańskiego portu Durres przybyła z wizytą przyjaźni eskadra radzieckich okrętów wojennych pod komendą dowódcy floty czarnomorskiej admirała W. A. Kasatonowa.

W tymże dniu admirał Kasatonow w towarzystwie licznej grupy oficerów i marynarzy złożył wieniec na grobach partyzantów albańskich poległych w obronie ojczyzny.

Kutry arkowskie wypływają dziś na Morze Północne

Rybacy arkowscy rozpoczynają już swe połowy śledzia na Morzu Północnym, stanowiące dla nich okres najtrudniejszy i sprawdzian ich corocznych osiągnięć. **We wtorek 5 bm. wyszły już z Gdyni na Morze Północne dwa kutry zwiadowcze „Arki"** „Gdy 233" z szyprem **Feliksem Hohnem** i „Gdy 234" z szyprem **Włodzimierzem Kurowskim.**

Dziś w czwartek w godzinach popołudniowych **wyjdzie z Gdyni na Morze Północne pierwszy zespół kutrów arkowskich,** który będzie tam dokonywał połowów przemysłowych. W skład zespołu wchodzą superkutry „Gdy 183", „Gdy 193", „Gdy 232", „Gdy 240" i „Gdy 188". **W uroczystym pożegnaniu rybaków weźmie udział minister żeglugi Popiel.**

Następne zespoły kutrów arkowskich będą wychodziły na Morze Północne w odstępach kilkudniowych. **(er)**

S/s „Kołobrzeg" wypłynął na Morze Północne

„Dalmor" zaczarterował w tym roku od Polskiej Żeglugi Morskiej już **dwa statki do obsługi rybołówstwa dalekomorskiego.** Jeden z nich s/s **„Kołobrzeg"** opuścił 4 bm. Gdynię, udając się na łowiska Morza Północnego, dokąd wiezie **2420 ton węgla bunkrowego, 6 tys. beczek pustych i z solą** oraz uzupełnienie sprzętu rybackiego dla trawlerów. Ponadto zabrał on **żywność, owoce i jarzyny dla rybaków dalekomorskich.** Z łowiska do bazy „Kołobrzeg" przywiezie ok. 6 tys. beczek śledzi.

Na **Morzu Północnym znajduje się obecnie drugi zaczarterowany statek s/s „Soldek",** który przekazuje beczki jednostkom połowowym. Statek-baza „Fryderyk Chopin", który ma już na burcie ponad 17 tys. beczek śledzi, zejdzie z łowisk Morza Północnego do 10 czerwca.

Natomiast w **Gdyni przygotowuje się do rejsu na Morze Północne drugi statek - baza „Morska Wola",** który z beczkami i bunkrem uda się tam ok. 7 bm. Łącznikowiec dalmorowski m/s **„Jastarnia"** wypłynie ok. 10 czerwca na Morze Północne z zaopatrzeniem dla załóg dalekomorskich.

Wysokie osobistości nie miały pieniędzy na... zapłacenie lodów

MOSKWA (PAP). Wizyta prezydenta Tito w Moskwie znana jest dotychczas z prasy od strony oficjalnych przyjęć i rozmów. Okazuje się jednak, że prezydent Tito i radzieccy mężowie stanu przebywają nie tylko w salach konferencyjnych. W niedzielę wieczorem goście jugosłowiańscy oraz pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow odbyli normalną przechadzkę po ulicach tętniącej miejskim rozgwarem białokamiennej Moskwy. Przyglądali się jej gmachom i zabytkom historycznym, wstąpili jak zwykli miejscy przechodnie do kawiarni, aby zjeść porcję lodów...

Następnego dnia rano na przyjęciu u N. A. Bułganina epizod w kawiarni był przedmiotem wesołej rozmowy.

Poinformowano mnie dzisiaj — mówił N. A. Bułganin, uśmiechając się jednocześnie — że wczoraj przyszły do kawiarni dwie wysokie osobistości, zamówiły lody, a gdy przyszło do płacenia rachunku, to okazało się, że ani tow. Tito, ani tow. Chruszczow nie mają pieniędzy...

Prezydent Tito potwierdził opowiadania premiera Bułganina wybuchem śmiechu.

Marian Mazur zastępcą generalnego prokuratora PRL

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa powołał na stanowisko zastępcy generalnego prokuratora PRL Mariana Mazura, dotychczasowego wiceprezesa **Głównej Komisji Arbitrażowej.**

Wiceprezydent Indii przybędzie do Warszawy

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie Rady Państwa i rządu PRL przybywa do Warszawy w niedzielę 10 bm. z oficjalną wizytą wiceprezydent Republiki Indii dr Sarvapalli Radhakroshnan.

Pochwała i ostrzeżenie

Bohaterski kolejarz uratował dziecko sprzed kół pędzącego pociągu

Świadkami mrożącego krew w żyłach wypadku i bohaterstwa kolejarza byli w ubiegłym tygodniu pasażerowie na dworcu w **Starym Polu** w powiecie malborskim.

Korzystając z chwili nieuwagi swej babki **Leonii Abraham,** jej trzyletni wnuczek oddalił się od opiekunki i przeszedł na sąsiedni peron. W tym momencie od strony Elbląga ukazał się pędzący z dużą szybkością pociąg towarowy.

Chłopczyk usiłował przebiec przed nadjeżdżającym pociągiem, lecz słabe nóżki dziecięce zawiodły i chłopiec znalazł się tuż przed pędzącym parowozem. Jeden tylko człowiek na dworcu nie stracił przytomności umysłu: młody dyżurny ruchu **Franciszek Piskorski. Skoczył on błyskawicznie między szyny, wyrwał dziecko sprzed kół parowozu i szczęśliwie znalazł się z chłopczykiem na peronie. Dosłownie w tej samej chwili, tuż za ich plecami przewaliło się ze zgrzytem hamulców — cielsko wielkiej lokomotywy.**

Bohaterstwo Franciszka Piskorskiego godne jest najwyższej pochwały. Dla rodziców zaś i opiekunów dzieci niech ten wypadek będzie jeszcze jednym ostrzeżeniem. Bo nie wszędzie znajdzie się Franciszek Piskorski.

Eugenia Lis
korespondent

Sport z ostatniej chwili

Kowalski liderem V DWM Pancek i CRZZ triumfują na trzecim etapie

Wczoraj na trzecim etapie V DWM (Białystok — Giżycko 165 km) lider wyścigu Hadasik już na 15 km zderzył się z jednym z zawodników, a potem przebił jeszcze dętkę. Hadasik stracił do zwycięzcy etapu Pancka ok. 25 min. Na skutek kraksy Hadasika wyścig po raz trzeci zmienił lidera. Jest nim obecnie reprezentant Polski w IX Wyścigu Pokoju — Kowalski, który i wczoraj był jednym z najaktywniejszych kolarzy, a na metę przyjechał na trzeciej pozycji.

Doskonale spisują się reprezentanci LZS. Gdańszczanin Sartowski zajął już po raz drugi na etapie 4 miejsce, a po trzech etapach jest wiceliderem wyścigu. Drugi gdańszczanin Pancek po porywającej walce na finiszu z Belgiem Patteuw wygrał etap.

Po przedwczorajszej słabej jeździe lepiej spisali się Belgowie zajmując drużynowo drugie miejsce za CRZZ.

A oto wypowiedź zwycięzcy trzeciego etapu — Pancka:

— Czułem się dziś bardzo dobrze, chciałem „odegrać się" za poprzednie niepowodzenia. Na ostatnich kilometrach oszczędzałem się, licząc na swój dobry finisz. Cieszę się, że udało mi się pokonać Belga, słynącego z dobrej końcówki.

W. SZKIELA

Wiadomości morskie z zagranicy

AMERYKAŃSKIE „PŁYWAJĄCE TRUMNY"

W czasie ostatniej wojny stocznie amerykańskie zbudowały olbrzymie ilości statków (ok. 2 mln. BRT) dla wyrównania ciężkich strat zadawanych aliantom przez państwa faszystowskie. Zdarzało się jednak, że **nowy statek budowy amerykańskiej, czasem już w pierwszym rejsie w konwoju północno - atlantyckim, tonął błyskawicznie wskutek rozpęknięcia się kadłuba, przy czym tylko niewielu członkom załogi udawało się ujść z życiem.**

Obecnie, po przeszło 10 latach, brytyjskiemu towarzystwu klasyfikacyjnemu **Lloyd's Shipping Register udało się wykryć przyczynę tych niewytłumaczonych zatonięć.**

Stwierdzono, że wypadki te zachodziły **w niskich temperaturach północnego Atlantyku i wód arktycznych,** natomiast nie zdarzały się w strefie podzwrotnikowej. W czasie wojny Amerykanie używali do budowy statków taniej stali okrętowej A-7 o małej zawartości manganu, a w związku z tym — **o dużej kruchości w niskich temperaturach.**

Później Amerykanie zaczęli używać lepszej, o ok. 20 proc. droższej stali okrętowej ABS, kl. C. Stal ta zawiera mniej węgla, a więcej manganu i zbliża się do norm angielskich, zapewniając bezpieczeństwo pływających statków. (Nautical Magazine, maj 1956-mb).

ILE KOSZTUJE NAPĘD ATOMOWY STATKU?

Z dostępnych informacji o siłowni atomowej amerykańskiego okrętu podwodnego „Nautilus" wynika, że **koszt budowy tej siłowni (21 mln. dol.) jest mniej więcej dziesięciokrotnie większy od kosztu zwykłej siłowni parowej,** a koszt paliwa atomowego mniej więcej **czterokrotnie większy** od kosztu zwykłego paliwa płynnego.

Specjaliści stwierdzają, że spodziewany postęp techniczny w przygotowywaniu paliwa atomowego i w stopniu jego wykorzystywania spowoduje wkrótce **bardzo poważny spadek jego kosztu.** Spodziewane jest również **obniżenie kosztu budowy reaktora atomowego,** który dla projektowanego dużego zbiornikowca byłby dwukrotnie niższy niż dla „Nautilusa". („Fair play", 17 maja 1956-mb).

Nie drobiazgowe wnikanie
w szczegóły zarządzania
lecz rozwiązywanie ogólnopaństwowych problemów
Decentralizacja aparatu państwowego ZSRR

Walka z nadmierną centralizacją kierownictwa gospodarczego, walka o polepszanie jego pracy, rozwijanie inicjatywy twórczej w terenie, rozszerzenie uprawnień republik związkowych a przez to wzmacnianie ich siły i znaczenia — takie są kierunki zmian w kierownictwie gospodarczym Związku Radzieckiego.

O sprawach kierownictwa gospodarczego sporo mówiono na XX Zjeździe KPZR. Stwierdzono, że zgodnie z Leninowskimi zasadami organizacji pracy aparatu państwowego, Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów ZSRR w ciągu ostatnich dwóch lat dokonały ważnych i słusznych posunięć w celu usprawnienia pracy aparatu administracyjnego. Przeprowadzono dekoncentrację szeregu ministerstw, tak, aby przy zmniejszeniu liczebności aparatu administracyjnego zbliżyć kierownictwo gospodarcze do przedsiębiorstw i uczynić je bardziej operatywnym i konkretnym. **W wyniku tych posunięć aparat administracyjny w ZSRR został zredukowany o blisko 750 tysięcy osób.**

Jednocześnie na XX Zjeździe stwierdzono, że aparat administracyjny w ZSRR jest wciąż jeszcze zbyt duży, że pochłania on jeszcze nadal ogromne sumy. Dlatego postanowiono kontynuować prace nad usprawnieniem administracji.

KIEROWANIE PRZEDSIĘBIORSTWAMI BARDZIEJ KONKRETNE I OPERATYWNE

Na tym tle wypłynęła sprawa republik związkowych. Dawniej bowiem, gdy republiki wchodzące w skład Związku Radzieckiego miały słabo rozwiniętą gospodarkę, gdy miały mało specjalistów, prawie wszystkimi przedsiębiorstwami zarządzały bezpośrednio ministerstwa ogólnozwiązkowe. W ostatnich latach jednak sytuacja uległa zasadniczej zmianie: **we wszystkich republikach związkowych równocześnie z rozwojem przemysłu, powstały narodowe kadry specjalistów, podniósł się ogólny poziom kulturalny narodów zamieszkujących ZSRR. W nowych warunkach stare metody kierowania gospodarką przestawały być już bodźcem, natomiast stawały się hamulcem dalszego rozwoju.**

O pewnych podjętych w tym kierunku krokach mówiono już na XX Zjeździe. Utworzono szereg ministerstw republikańskich, jak np. na Ukrainie ministerstwo hutnictwa żelaza i przemysłu węglowego, w Azerbajdżanie — ministerstwo przemysłu naftowego, w Kazachstanie ministerstwo hutnictwa metali nieżelaznych. Choć od przeprowadzenia tych posunięć nie upłynęło wiele czasu, **z wyników pracy już widać, że kierowanie przedsiębiorstwami stało się bardziej konkretne i operatywne, zwiększyła się inicjatywa instytucji republikańskich i ich odpowiedzialność za pracę przemysłu.**

Następnym, bardzo ważnym krokiem stały się podjęte ostatnio przez KC KPZR i Radę Ministrów ZSRR uchwały o dalszej reorganizacji kierownictwa gospodarczego w ZSRR. Przekazano pod zarząd republik związkowych przedsiębiorstwa i instytucje znajdujące się dotychczas pod bezpośrednim kierownictwem następujących ministerstw ZSRR: przemysłu artykułów powszechnego użytku, przemysłu mięsnego i mleczarskiego, przemysłu rybnego, skupu, przemysłu lekkiego, przemysłu włókienniczego, przemysłu materiałów budowlanych, przemysłu drzewnego i papierniczego, transportu samochodowego i drogowego, żeglugi śródlądowej, zdrowia. Przekazano również sieć handlu detalicznego oraz przedsiębiorstwa gastronomiczne.

W związku z tym postanowiono dokonać następujących posunięć organizacyjnych: ministerstwo przemysłu lekkiego ZSRR i ministerstwo przemysłu włókienniczego ZSRR, połączono w jedno związkowo - republikańskie ministerstwo przemysłu lekkiego ZSRR, ogólnozwiązkowe ministerstwo skupu ZSRR przekształcono w związkowo - republikańskie ministerstwo produktów zbożowych ZSRR, zlikwidowano ministerstwa transportu samochodowego i dróg kołowych ZSRR oraz ministerstwo żeglugi śródlądowej.

DROGA DO DALSZYCH USPRAWNIEŃ OTWARTA

Jednym z warunków pomyślnego rozwoju Związku Radzieckiego i poszczególnych republik związkowych jest **zespolenie wysiłków wszystkich narodów ZSRR w celu realizacji wielkich zadań budownictwa komunistycznego.** I dlatego konieczna jest pewna centralizacja radzieckiej gospodarki narodowej przy jednoczesnym rozwijaniu inicjatywy i samodzielności republik. Bez oparcia o podstawę planowania oraz bez scentralizowanego kierownictwa niemożliwe jest bowiem samo istnienie i rozwój socjalistycznej gospodarki. I dlatego też przy przekazaniu zarządu przedsiębiorstw w ręce republik, sprawy ogólne polityki gospodarczej pozostają w rękach ministerstw lub zarządów ogólnozwiązkowych. **Zajmować się więc one będą nie drobiazgowym, często tylko papierkowym wnikaniem w szczegóły zarządzania każdym przedsiębiorstwem — ich zadaniem będzie rozwiązywanie takich ogólnopaństwowych problemów, jak opracowywanie zadań planowych, kontrola ich wykonania, zaopatrzenie przedsiębiorstw w maszyny i urządzenia, finansowanie inwestycji, wprowadzanie postępu technicznego i projektowanie nowych przedsiębiorstw.**

Analogiczną decyzję podjęto w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości. Ogólnozwiązkowe ministerstwo sprawiedliwości zostało zniesione, a wszystkie kompetencje w tej dziedzinie przekazano republikom. Przy Radzie Ministrów ZSRR utworzono jedynie komisję prawniczą, która będzie się zajmować kodyfikacją prawodawstwa Związku Radzieckiego oraz opracowaniem i rozpatrywaniem projektów aktów ustawodawczych i uchwał rządowych o charakterze normatywnym.

Czy na tym program zmian w kierownictwie gospodarką kraju, w administracji w ogóle, został w ZSRR wyczerpany? Wydaje się, że nie. Zresztą ostatnia uchwała wzywa rady ministrów republik związkowych do przedstawienia Radzie Ministrów ZSRR dalszych wniosków w sprawie rozszerzenia zakresu ich działania oraz rozszerzenia kompetencji ministrów w republikach związkowych. Droga do dalszego usprawnienia administracji w Związku Radzieckim jest więc otwarta.

K. Zarewicz

Zeszyty teoretyczno-polityczne
nr. 5 (24) maj 1956

Umacniać jedność klasy robotniczej.

G. Szytariew. Nieugięte wcielanie w życie zasady kolegialności — rękojmią prawidłowego kierownictwa.

Masy, partia i przywódcy w walce o komunizm.

Dlaczego należy walczyć z kultem jednostki i jego następstwami

N. Krupska, W. Boncz-Brujewicz, A. Krzyżanowski — Wspomnienie o Leninie.

Mao Tse-tung — Myśli o humanizmie.

M. Thorez — Przemówienie na posiedzeniu plenarnym KC FPK.

Wywiad udzielony przez Togliattiego korespondentowi dziennika „Borba" na temat włoskiej drogi do socjalizmu.

Rzeczywistość zniekształcona i prawdziwa („Rinascita").

Giovanni Martinelli — List do redakcji „Rinascita".

T. Vocchietti — Możemy pomówić również o Moskwie.

Usprawiedliwiona nieufność („Avanti").

N. P. Dutt — Droga do jedności robotniczej w Wielkiej Brytanii.

G. D. H. Cole — Socjaliści a komunizm.

M. Dobb — Tak, powinniśmy się spotkać i rozmawiać.

G. D. H. Cole — Trzy pytania do komunistów.

A. Moffat — Odpowiedź komunistów brytyjskich na pytania prof. Cole'a.

A. Bevan — Teraz mamy naprawdę nadzieję.

O pokojowym współzawodnictwie dwóch systemów („Rude Pravo").

S. Vukmanovic — Tempo — o sytuacji gospodarczej Jugosławii, o nowej orientacji w polityce gospodarczej (część II).

Prof. T. C. Mahalanobis — Stosunek do planowania w Indiach.

F. Warga — O ekonomice powojennego kapitalizmu (część II).

Stopa wartości dodatkowej i stopa zysku w przemyśle zachodnio-niemieckim.

G. Lukacs — Z gehenny reakcyjnej ideologii w Niemczech.

Simone de Beauvoir — Teoria elity.

A. Łunczarski — Sztuka i rewolucja.

W. Kietlińska — Koniec wydeptanej ścieżki.

W. Kietlińska — Historia o dwóch Wasiach.

Co polska delegacja zobaczyła na wystawie sprzętu przeładunkowego w Londynie

W maju br. wraz z delegacją resortu żeglugi, w skład której wchodzili przedstawiciele ministerstwa, portów i Instytutu Morskiego, przebywałem w W. Brytanii, gdzie zwiedziłem m. in. wystawę sprzętu przeładunkowego w Londynie oraz niektóre porty angielskie.

Pozostawiając omówienie wrażeń z portów angielskich do następnego artykułu, omówię tutaj po krótce wystawę sprzętu przeładunkowego oraz wynikające z niej dla nas wnioski.

Otóż wystawa ta, organizowana co dwa lata przez redakcję czasopisma „Mechanical Handling", stanowi niewątpliwie **największą imprezę tego rodzaju w Europie.** W br. trwała ona od 9 do 19 maja, przy czym ulokowano ją w olbrzymim gmachu wystawowym, tzw. Earls Court. Oczywiście, nie była to zwykła wystawa, lecz **impreza handlowa zbliżona swym charakterem do targów międzynarodowych,** na których producenci sprzętu przedstawili najnowsze typy i rodzaje swoich urządzeń, **dążąc równocześnie do zawarcia odpowiednich transakcji handlowych.**

Ponadto wystawa ta była połączona z **sesją naukową** na temat nowoczesnych rozwiązań przeładunkowych w międzynarodowym obrocie towarowym oraz z **pokazem filmów** z zakresu techniki przeładunku w przemyśle i transporcie.

Ogółem w wystawie wzięło udział ponad 250 wystawców, przede wszystkim z W. Brytanii oraz ze Stanów Zjednoczonych. Powierzchnia wszystkich stoisk wynosiła ok. 40.000 m², przy czym były one rozmieszczone nie tylko w krytej hali, lecz również na otaczających ją placach, gdzie demonstrowano także pracę niektórych typów sprzętu.

Wystawa londyńska nie jest — jak to się nieraz sądzi na Wybrzeżu — pokazem portowego sprzętu przeładunkowego, lecz obejmuje swym zasięgiem całokształt urządzeń, związanych z transportem wewnątrzzakładowym i przeładunkiem w różnych gałęziach gospodarki, jak w przemyśle, budownictwie, handlu, transporcie itp. Jako taka daje ona wszechstronny przegląd nowoczesnych urządzeń i sprzętu przeładunkowo - transportowego, na podstawie którego można również dokonać wyboru racjonalnego sprzętu dla warunków pracy w portach, zakładając przy tym adaptację osiągnięć innych dziedzin gospodarki.

SZEROKA MECHANIZACJA

Ze zwróceniem szczególnej uwagi na to zagadnienie zwiedzała też omawianą wystawę nasza delegacja. Interesował nas szczególnie sprzęt, który mógłby znaleźć zastosowaniu przy **sztauowaniu i trymowaniu ładunków,** które to czynności należą niewątpliwie do najtrudniejszych i najbardziej pracochłonnych w portach, jak również nowe typy sprzętu do **transportu wewnątrzportowego** (układarki, ciągniki, wózki paletowe itp.).

Wprawdzie w tych dziedzinach na wystawie nie pokazano żadnego sprzętu specjalnego, tym niemniej można stwierdzić, **że różnorodność i szeroki wachlarz produkowanego w Anglii sprzętu zmechanizowanego umożliwia wybór odpowiednich urządzeń również do pracy w portach.** Sprzęt ten produkowany jest bowiem z uwzględnieniem daleko idącej specjalizacji, co umożliwia wybór urządzeń najbardziej odpowiadających warunkom portowym. Ponadto wystawa umożliwiła zapoznanie się z ogólnymi kierunkami nowoczesnych rozwiązań przeładunkowych, istotnych również dla warunków portowych.

Jeżeli chodzi o sprzęt, który mógłby znaleźć zastosowanie przy trymowaniu, specjalnie rudy, **na szczególne podkreślenie zasługują tzw. ładowarki zasięrzutne** (over head loader) „Merton". Są to urządzenia **samojezdne,** wyposażone w szufle nagarniające ładunek i **przerzucające go na odległość kilku metrów** (szufle poruszają się po specjalnych prowadnicach). **Wydajność ich wynosi do 100 ton na godzinę,** przy czym zastosowanie ich w ładowni przy wyładunku statku (podrzucanie ładunku w światło luku) umożliwia utrzymanie wysokiego tempa wyładunku i wysokiej wydajności dźwigów.

UKŁADARKI I WÓZKI PALETOWE

Spośród sprzętu, który może znaleźć szerokie zastosowanie w transporcie wewnątrzzakładowym, a częściowo także przy mechanizacji sztauowania, należy wymienić różnorodne, nowe **typy układarek widłowych i specjalnych wózków paletowych.** Większość nowych typów tego rodzaju sprzętu cechują niewielkie rozmiary oraz duża zwrotność, co umożliwia zastosowanie go również na ograniczonej przestrzeni (np. **w wagonach kolejowych).** Interesujące były również specjalne typy układarek widłowych — o dużym udźwigu lub o specjalnie wysokim podnoszeniu.

Wózki paletowe, których różne odmiany oglądaliśmy na wystawie, stanowią **nie stosowany dotąd u nas zupełnie rodzaj sprzętu.** Służą one do przewożenia ładunków paletowanych **na niewielkich odległościach,** przy czym nie mogą one jednak piętrzyć ładunku, gdyż ich mechanizm podnoszenia działa tylko na wysokość kilkunastu centymetrów, niezbędną dla podniesienia i transportu palety. Ponadto zastosowanie ich wymaga specjalnego typu palety z otworami w płycie dolnej, przez które wysuwa się podwozie wózka. Specjalne typy tego rodzaju wózków mogą znaleźć zastosowanie przy przeładunku bel papieru itp. ładunków, którymi **można przy tym łatwo manipulować nie powodując żadnych uszkodzeń.**

SPRZĘT POTRZEBNY U NAS

Ponadto na podkreślenie zasługują **nowe typy ciągników elektrycznych i spalinowych,** nowe rozwiązania urządzeń pneumatycznych (m. in. urządzenia montowane na specjalnych samochodach, co umożliwia elastyczną ich eksploatację), wreszcie szereg urządzeń specjalnych, jak np. do **napełniania i zaszywania worków,** różnego rodzaju wciągniki (mogą być stosowane w ładowni statku przy sztauowaniu drobnicy) itp. Oczywiście wachlarz typów tych urządzeń był bardzo szeroki i trudno nawet pokrótce omówić je w niniejszym artykule.

Jeżeli chodzi o tematykę referatów, wygłaszanych na wspomnianej sesji naukowej, jak również wyświetlanych na wystawie filmów, szczególnie zainteresowały nas zagadnienia palety zacji. Najlepsze ich naświetlenie dali przedstawiciele Szwajcarii, która na szeroką skalę rozwinęła paletyzację międzyzakładową w transporcie kolejowym, a częściowo również w transporcie wodnym. Doświadczenia te były dla nas bardzo istotne wobec zamierzonego rozwinięcia systemu naszej paletyzacji portowej na cały kraj i objęcia nim przede wszystkim transportu kolejowego, co może przyczynić się do poważnej racjonalizacji przewozów.

Reasumując należy stwierdzić, że wystawa umożliwiła nam zapoznanie się w naturze z szerokim wachlarzem nowoczesnego sprzętu przeładunkowego i transportowego, jak również z nowoczesnymi systemami przeładunku i transportu wewnątrzzakładowego, które mogą być również wykorzystane w naszych portach.

Konieczne jest jedynie docenianie potrzeb inwestycyjnych portów przez władze centralne i odpowiednie uzupełnienie potencjału przeładunkowego, w którego wyborze mogą pomóc doświadczenia wyniesione z omawianej wystawy londyńskiej.

Mgr Czesław Wojewódka
Instytut Morski

Prof. Olga Barniczowa (III)

Z rewolucyjnych tradycji przyjaźni polsko-niemieckiej

W okresie lat 1831 — 1834 źródłem sympatii dla polskiego zrywu listopadowego ze strony liberałów niemieckich był problem narodowy — zjednoczenie Niemiec. Wymagało to złamania przewagi despotycznej Rosji carskiej, przeciw której wystąpili Polacy. **Siłą rzeczy więc stali się sprzymierzeńcami Niemców w najżywotniejszej dla nich sprawie.** Ale konieczność dziejowa zjednoczenia Niemiec i rozwiązania ściśle z tym związanej sprawy polskiej mogła być zrealizowana dwiema drogami, konserwatywną i rewolucyjną.

Koncepcja konserwatywna — to, według stanowiska pruskich liberałów, zjednoczenie Niemiec „od góry", tj. pod kierownictwem reakcyjnego junkierstwa pruskiego.

W zamian za pewne ustępstwa konstytucyjne gotowi byli poprzeć Prusy w wysiłkach zjednoczeniowych. Sprawa polska podnoszona była o tyle, o ile przyczyniała się do realizacji dążeń do wyemancypowania się Prus spod wpływów Rosji. Miała się ona przyczynić do politycznego i strategicznego wzmocnienia monarchii pruskiej, przy czym dotyczyła jedynie zaboru rosyjskiego, natomiast ziemie polskie zaboru pruskiego uważane były za prawowitą własność Prus. W rewolucji 1848 r. liberałowie ci pokazali swoje prawdziwe, kontrrewolucyjne oblicze.

Stanowisko południowo-zachodnich liberałów było bardziej postępowe. Jeden z przywódców, dr Wirth, stwierdzał: „Jeżeli ludy mają na koniec odzyskać wolność, jeżeli ma się położyć kres zdziczeniu i nędzy Europy, należy oddzielić Rosję od Prus i Austrii stworzeniem demokratycznej Polski." Ale i to stanowisko nie znalazło u liberałów konsekwentnej linii. Ustąpiła ona pod naporem wzmocnionej reakcji.

Chwiejność liberałów burżuazyjnych niemieckich wobec sprawy polskiej była wynikiem słabości ekonomicznej i politycznej.

Koncepcja rewolucyjna — to zjednoczenie „od dołu" drogą rewolucji ludowej, która położyłaby kres przewadze reakcji. Drogą realizacji — wojna rewolucyjna z Rosją carską, która zaostrzyłaby rewolucję wewnątrz samych Niemiec, zniszczyłaby wewnętrznego wroga, którym była reakcja pruska, i jej sojusznika, absolutyzm austriacki. Hasłem do tego mogła być w danych warunkach tylko walka o wyzwolenie Polski.

To rewolucyjne stanowisko Marksa i Engelsa wypływa ze słusznej oceny kwestii narodowej z punktu widzenia dalszych losów historycznego postępu. Marks podkreślał, że Polska jest „narodem niezbędnym" w XIX w.

Nie było to związane z jakąś szczególną właściwością polskiego patriotyzmu, polskiego bohaterstwa, ale z obiektywną sytuacją jaka istniała wówczas w Europie, z miejsca, jakie Polska zajmowała w tej sytuacji zarówno pod względem strategicznym, jak i politycznym.

A więc nie sam fakt walki z uciskiem, jako wyraz „gniewu za doznaną niesprawiedliwość", lecz **postępowa treść tej walki,** która znalazła swoje odbicie w powstaniu krakowskim 1846 r., proklamującym otwarcie rewolucję agrarną, miało znaczenie zasadnicze

Rewolucyjne rozstrzygnięcie kwestii agrarnej było wówczas najważniejszym problemem historycznym w krajach, położonych na wschód od Łaby, dotyczyło zarówno Prus, Polski, Rosji carskiej jak i Austrii. **W krajach uciskanych ruch agrarny mas ludowych stapiał się z walką narodowo - wyzwoleńczą.**

MIMO upadku, powstanie krakowskie znalazło potężny oddźwięk u wszystkich uciskanych, **zdobyło dla narodu polskiego nowe sympatie, szczególnie u klasy robotniczej.** Natomiast burżuazja europejska traciła zainteresowanie dla polskich dążeń zjednoczeniowych. Nie mógł jej odpowiadać rozmach rewolucyjny, wciągający masy chłopskie do zrzucenia pęt feudalizmu w połączeniu z wyzwoleniem narodowym.

W rocznicę wybuchu powstania listopadowego w 1847 r. na zebraniu „Fraternal Democrats" znaleźli się między mówcami **Marks i Engels.** Podczas gdy Marks naświetlał sprawę polską z punktu widzenia międzynarodowego ruchu robotniczego, Engels mówił o szczególnym stanowisku niemieckich demokratów do Polski: **„Właśnie my, niemieccy demokraci jesteśmy szczególnie zainteresowani w wyzwoleniu Polski. Niemieccy książęta byli tymi, którzy wyciągnęli korzyści z rozbioru Polski, niemieccy żołdacy jeszcze dzisiaj uciskają Galicję i Polskę. Nam, Niemcom, przede wszystkim nam, niemieckim demokratom, zależy na tym, aby zmyć tę plamę z naszego narodu. Naród nie może być wolny i równocześnie uciskać inne narody. Wyzwolenie Niemiec nie może więc nastąpić bez wyzwolenia Polski spod ucisku Niemców. I dlatego wspólne są interesy Polski i Niemiec, dlatego polscy i niemieccy demokraci mogą wspólnie pracować nad wyzwoleniem obu narodów."**

I wkrótce potem, 22 lutego 1848 r., przemawiali znów z okazji obchodu drugiej rocznicy powstania krakowskiego. Wówczas znowu Engels poświęcił swoje przemówienie szczególnemu znaczeniu tego powstania dla narodu niemieckiego. Niemcy znajdowały się w przededniu rewolucji i do 1846 r. nie było jasne, jakie stanowisko zajmie naród Polski. Rewolucja krakowska usunęła wszelkie wątpliwości. „**Odtąd naród niemiecki i polski są nieodwołalnie sprzymierzeńcami. Mamy tych samych wrogów, tych samych ciemiężców".** Chodziło o carską Rosję i reakcyjne rządy Prus i Austrii. (cdn.)

RSW »Prasa« się pali!

Z hukiem i trzaskiem spadły wczoraj na dom RSW „Prasa" w Gdańsku pociski zapalające. Z gmachu buchnęły kłęby dymu.

— Uuuuu... — zawyły syreny. Na miejsce pożaru w błyskawicznym tempie zjechały wozy pierwszego i drugiego miejskiego oddziału Straży Pożarnej z Gdańska oraz Portowej Straży Pożarnej z Nowego Portu. Strażacy uruchomili drabiny, w ruch poszły hydranty, na dom trysnęły strumienie wody i piany gaszącej.

W ferworze akcji ratunkowej nie obyło się, niestety bez „ofiar". Ale rannych szybko (chociaż raczej z wysiłkiem...) unieśli zręczne sanitariuszki.

„Pożar wskutek ataku z powietrza" był wprawdzie tylko próbą, ale wykazał pełną sprawność bojową naszych straży pożarnych. Wyrażamy im więc nasze prawdziwe uznanie, tym bardziej, że walka z rozszalałym żywiołem była dziecinną igraszką w porównaniu z... walką z niesforną publicznością. (rt)

Co czytelnicy „Dziennika Bałtyckiego" myślą o produkcji meblarskiej i co chcieliby widzieć w sklepach WPHM

Jedno z pytań ankiety ogłoszonej przez „Dziennik Bałtycki" i Woj. Przedsiębiorstwo Handlu Meblami brzmiało: „jakie chciałbyś mieć meble w kuchni — komplety, czy pojedyncze?". Zainteresowały się tym przede wszystkim kobiety. Narzekają, że nie ma w sprzedaży pojedynczych mebli kuchennych, że te, które są, przeważnie nie nadają się do małych, nowoczesnych mieszkań.

Ob. **Narcicka** z Oliwy uważa, że w kuchni najodpowiedniejsze są **meble kombinowane** o podwójnym zastosowaniu np. **kredens niski, lekki, w którym znalazłby się schowek na ściereczki do naczyń, obrusy do częstego użytku itp. z wysuwaną deską**, która może służyć za stolnicę, deskę do mięsa.

Do mniejszej kuchni **szafka z drzwiami zrobionymi w postaci klapy**, która może służyć za mały stolik, potrzebny przy przyrządzaniu posiłków. Uzupełnieniem mógłby być rozsuwany stół, a nawet rozkładany i takież krzesło.

Dobrze by było — stwierdza ob. **Zofia Danowska** z Majewa (pow. Tczew) — aby **taborety względnie krzesła były otwierane**, tzn. żeby górna część była ruchoma, na zawiasach. Do jednego krzesła można by było schować szczotki i pastę do butów, a do drugiego młotek, obcążki, gwoździki itp., gdyż obecnie to wszystko poniewiera się po kątach, a przez to samo nie można utrzymać należytego porządku.

Zupełny brak w sprzedaży skrzynek z przykrywą do trzymania opału w kuchni — pisze **Jadwiga Wilke** ze Starogardu. Nie ma też półek rogowych wiszących, — które mogłyby być użyte w pokoju lub kuchni, oraz skrzynek do kwiatów przed okna.

Ob. **Regina Dobke** z Gdyni chciałaby mieć w kuchni ładne i lekkie meble pojedyncze. „Zamiast kredensu kuchennego, który w małej kuchni tylko zawadza, wolałabym kilka mniejszych półek lub szafek wiszących na ścianach. Miałabym wówczas w kuchni znacznie więcej miejsca. Jeśli kuchnia spełnia rolę jadalni, to chciałabym mieć w niej stół, który w miarę potrzeby można powiększyć. Przy zlewie kuchennym przydałby mi się bardzo mały stół — **pomocnik z wycięciem półkolistym**".

Mamy 1 pokój z kuchnią — pisze ob. **Stefan Ambroż** z Gdańska — o małym metrażu tak, że każde miejsce kilkakrotnie wymieniliśmy przy licznych przestawianiach posiadanych mebli. W związku z tym prosiłabym o produkowanie **małych kredensów do kuchni, z dolnymi drzwiczkami, zasuwanymi, a nie jak dotychczas otwieranymi** (co wymaga dodatkowej przestrzeni). Góra powinna być zasuwana szybami.

Przydałyby się też stoły rozsuwane, w których można by było umieścić miednicę, co ułatwi pracę przy myciu naczyń oraz drobnych przepierkach, a zarazem w każdej chwili można stół zsunąć i zlikwidować bałagan.

Według ob. **Marii Jakitowicz** przydałyby się kuchenne szafki, których **blat rozkładany** mógłby służyć za stół. Byłoby to praktyczne we wspólnych kuchniach.

„Wiele kłopotu sprawia nam gospodyniom domowym — pisze ob. **Zofia Kosznik** z Kolbud — przechowywanie słoi z konfiturami, obuwia, szczotek, ścierek, zwłaszcza jeżeli nie dysponujemy śpiżarnią, ani komórką i dlatego proponuję, aby przemysł meblarski pomyślał o podręcznej szafeczce, którą można by umieścić w kuchni, a z braku miejsca nawet w korytarzu, czy łazience".

Na brak podobnych szafek zwraca uwagę wielu czytelników. Wskazane byłoby jeszcze, aby **stojaki na kwiaty zaopatrzone były w kółeczka, które ułatwiłyby ich przesuwanie.**

Ob. **Elżbieta Różycka** z Gdańska przysłała nam projekt **ściennego kredensu**, który nie zabierałby wiele miejsca, a byłby bardzo przydatny dla gospodyń.

Podobny pomysł **szafki wiszącej** przysłał ob. **Józef Wiśniewski**. — Aby szafka była lekka, należałoby ją wykonać jak najprościej, drzwiczki mogą być oklejane sklejką lub pilśnią, wewnątrz półki ruchome. Całość zakończona ukośnie, aby można było powiesić podręczne przedmioty. Wiele osób interesuje się produkcją **mebli do przedpokoju; małych, praktycznych szafek, wieszaków z lustrami, stojących i wiszących.**

Ob. **Janina Zawadzka** z Wrzeszcza przysłała m. in. projekt szafy kombinowanej z częścią przystawianą, która byłaby i kredensem i biblioteczką i bieliźniarką. Fachowcy WPHM stwierdzili, że podobne szafy już produkowano, ale nie cieszyły się popytem. Natomiast podobał im się projekt toaletki pojedynczej, nowoczesnej z dużym lustrem i stolika pod radio.

Półki na książki według pomysłu ob. **Bogusława Pawłowskiego** z Wrzeszcza mogłyby być tak produkowane, aby można było ustawiać je wzdłuż ściany lub w rogu pokoju — dwie półki połączone zewnętrznymi zawiasami.

Jedna z półek (raczej lewa, aby światło od okna padało na piszącą rękę) posiada prosty, zamykany „sekretarzyk", który po otwarciu służy jako biurecz-

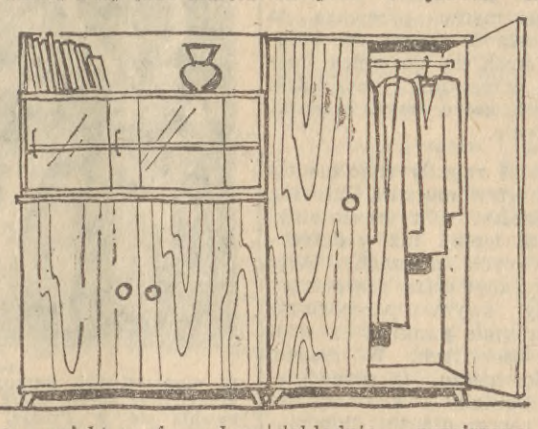

A oto projekt szafy - kredensu, przysłany przez ob. Kazimierza Kropidłowskiego z Kościerzyny. Podobnych projektów otrzymaliśmy więcej, co jest sygnałem, że takie meble są bardzo pożądane

ko. Wnętrze „sekretarzyka" można wyposażyć dodatkowo w schowki lub szufladki. Jedna z półek (prawa) winna na „blacie" — na jego lewym końcu — mieć umocowaną lampę na drewnianym lub metalowym pałąku, celem oświetlenia książek i sekretarzyka. Prawy blat winien być stosunkowo dłuższy, aby po ustawieniu półki w rogu zakrył tę część, na której umocowano lampę — puste miejsce w rogu pokoju.

Projekt biurka przysłał ob. **Zygmunt Białkowski** z Gdańska. Wg pomysłu ob. Białkowskiego tylna ściana biurka mogłaby być wykonana w postaci 2 półek, otwartej górnej i dolnej zamykanej. W górnej mieściłyby się książki, dolna byłaby dowolnie wykorzystywana.

Kilka rysunków nadesłał ob. Alfons Glaser z Gdańska, a między innymi projekt **kombinowanej szafy - biurka - biblioteki.** Ponieważ brak w handlu stolików dla szachistów, ob. Glaser proponuje, aby stoliki takie posiadały szybkę, a pod nią podklejoną **szachownicę**, oświetlona od spodu. Ob. Glaser proponuje też produkcję kompletów przedpokojowych w postaci szafki z lustrem i wieszakiem.

Ob. **A. Wędzińska** przysłała nam wycinek z pisma „Sowietskij Sojuz" ze zdjęciami pomysłowej biblioteki - biurka - łóżka (mebel segmentowy).

Ponadto wzory z czasopism zagranicznych przysłało jeszcze kilku innych czytelników.

Wszelkie listy i projekty naszych czytelników, a także uwagi na temat pracy sklepów i jakości mebli dokładnie przejrzano w WPHM. WPHM obiecuje skorzystać z cennych spostrzeżeń uczestników ankiety i odpowiednio wpłynąć na produkcję meblarskiego przemysłu terenowego. Sądzimy, że ankieta spełniła swoje zadanie, zorientowała WPHM, czego pragną mieszkańcy naszego województwa od przemysłu meblarskiego. **Nie ulega kwestii, że większość pomysłów nie jest odkryciem Ameryki. Takie meble produkuje się od lat za granicą, produkowało się i u nas. Niestety, przemysł meblarski po wojnie o tym zapomniał i nie licząc się z potrzebami odbiorców, długi czas zadowalał się standartową produkcją nieciekawych, niepraktycznych mebli.**

Sądzimy więc, że nasza ankieta wpłynie i na pracę przemysłu terenowego branży meblarskiej naszego województwa, toteż wszystkim naszym czytelnikom dziękujemy za liczny udział w ankiecie i życzymy, by w sklepach z meblami szybko znaleźli to, co chcieliby widzieć w swych mieszkaniach. **Listę nagrodzonych uczestników ankiety zamieścimy w jednym z najbliższych numerów.** **Jar**

Migawki z wybrzeża

Rośliny łakną wody

Zarząd Zieleni Miejskiej w Gdańsku włożył w tym roku ogromnie wiele pracy i kosztów w upiększenie miasta. Cieszymy się każdym krzakiem róż na ul. Grunwaldzkiej czy przed dworcem w Gdańsku. Jednak obecna susza nie sprzyja wzrostowi roślinności, a wygląd niektórych krzaków nie wróży nawet ich przyjęcia się. Czyżby nasza gospodarka komunalna nie posiadała ani jednej polewaczki? Istniał przecież kiedyś dobry, higieniczny zwyczaj polewania ulic, dla czego teraz nie podlewa się nawet cennych roślin? (Ta sama sytuacja jest w Gdyni).

Cieszymy się, że przed dworcem posadzono róże i forsycje, ale po raz trzeci przypominamy o usunięciu jarmarcznych bud sprzed tegoż dworca i sprzed Bramy Wyżynnej. Czy to naprawdę nie razi naszych władz miejskich?

(zg)

Przed walnym zebraniem Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki

Przed rokiem odbyło się walne zebranie Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku, na którym postanowiono przeorganizować tę zasłużoną gdańską instytucję i nadać jej charakter czysto naukowy. Towarzystwo „przyjaciół nauki" przetworzyć się miało w sensu stricto towarzystwo naukowe.

Wybrana na zebraniu komisja reorganizacyjna, składająca się z członków PAN z Gdańska, rektorów wyższych uczelni, kierowników instytutów naukowych, będących specjalistami różnych dziedzin nauki, oraz przedstawicieli zarządu dotychczasowego Towarzystwa z prof. dr inż. R. Szewalskim na czele — opracowała projekt nowego statutu. Polska Akademia Nauk — jako najwyższa magistratura nauki polskiej — projekt ten przeanalizowała i uzgodniła. Wobec tego walne zebranie Tow. Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku zwołano dla uchwalenia nowego statutu na 9 bm. Porządek obrad, poza uchwaleniem statutu Gdańskiego Towarzystwa Naukowego — tak się ma bowiem nazywać przeorganizowana instytucja — przewiduje: sprawozdanie za ostatni rok, cały wypełniony właśnie pracami reorganizacyjnymi, a zamykający dotychczasową działalność TPN i S oraz ukonstytuowanie władz nowej, naczelnej placówki nauki polskiej w Gdańsku.

Gdańskie Towarzystwo Naukowe zrzeszać będzie pracowników nauki, działających na Wybrzeżu i legitymujących się dorobkiem o twórczej wartości naukowej, oraz naukowców zamieszkałych poza Przymorzem, o ile zakres ich prac i badań naukowych związany jest ściśle z problematyką gdańską, morską i pomorską.

Nowe Towarzystwo, nawiązując do postępowych tradycji nauki polskiej, ma popierać i rozwijać nauki we wszystkich dziedzinach, ale w szczególności badania naukowe z zakresu **zagadnień morskich oraz zagadnień, związanych z terenem Wybrzeża.** Będzie aktywizowało życie naukowe naszego regionu i ściśle wiązało je z budową socjalizmu w Polsce, występując zawsze jako rzecznik potrzeb i dążeń naukowych Przymorza wobec PAN, Ministerstwa Szkół Wyższych, oraz wszystkich innych instytucji naukowych i władz centralnych i terenowych.

W szczególności GTN będzie: inicjowało i prowadziło badania naukowe z własnej inicjatywy i na zlecenie PAN; pobudzało i otaczało opieką inicjatywę i twórczość naukową tak indywidualną jak i zespołową; organizowało zebrania naukowe; inicjowało dyskusję nad zagadnieniami nauki; omawiało i kwalifikowało do druku prace w zakresie, powierzonym mu przez PAN; prowadziło wymianę swych prac i wydawnictw z instytucjami w kraju i za granicą; utrzymywało i rozwijało posiadane zbiory naukowe i biblioteczne; współdziałało w upowszechnianiu postępowej myśli naukowej, współpracując na terenie regionu z Towarzystwem Wiedzy Powszechnej i specjalnymi towarzystwami naukowymi; upowszechniało wiedzę za pośrednictwem publicznych posiedzeń, sesji, wykładów, organizacji wystaw, wydawnictw prac popularno - naukowych itp.; wiązało działalność naukową z potrzebami praktyki, a zwłaszcza potrzebami gospodarczymi i kulturalnymi Przymorza.

Te obszerne obowiązki Towarzystwo ma wypełniać przez działalność naukową swych wydziałów: **I — nauk społecznych, II — nauk biologiczno - medycznych, III — nauk matematyczno - przyrodniczych i IV — nauk technicznych,** oraz odrębnych komisji lub zespołów roboczych, powoływanych dla realizacji określonych zadań naukowych, w których to komisjach i zespołach brać będą udział tak członkowie Towarzystwa jak i osoby spoza grona członków.

Naturalnie całą pracą Towarzystwa (po zatwierdzeniu statutu przez władze) kierować będzie Zarząd, składający się z prezesa, dwóch wiceprezesów, sekretarza generalnego i jego dwóch zastępców, oraz przewodniczących wydziałów. W zebraniach kolegialnych Zarządu będą też uczestniczyć rektorzy wyższych uczelni Wybrzeża, dyrektorzy tutejszych instytutów PAN oraz dyrektorzy resortowych instytutów naukowo - badawczych.

Jeśli więc walne zebranie członków Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku uchwali tak pomyślaną reorganizację, już 9 bm. zamknie się jeden z okresów życia organizacyjno-naukowego w Gdańsku, **przestanie istnieć po 34 latach zasłużona instytucja, by ustąpić miejsca placówce, właściwiej pomyślanej dla dzisiejszej rzeczywistości.**

Ta nowa placówka — Gdańskie Towarzystwo Naukowe — nawiąże nie tylko do tradycji swej zasłużonej poprzedniczki, o czym wyraźnie mówi osobny paragraf nowego statutu, ale też na pewno — do działalności starych gdańskich towarzystw naukowych, które już w XVIII wieku podejmowały trudy „uczonych badań". Oby jak tamte chlubnie wypełniła zadania, jakie przed nią stoją. **(w. mąż)**

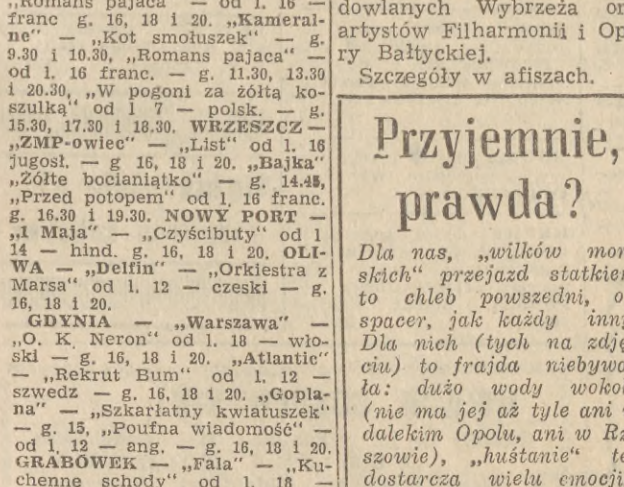

Fot. J. Ferster

CO GDZIE i KIEDY?

TEATRY

GDAŃSK — Teatr Wielki — „Balladyna" — g. 19.
Lalek — siedziba — „Żart olszowiecki" — g. 12.
GDYNIA — Dramatyczny — nieczyn. Kino „Warszawa" — chór Juranda — „Twoje ulubione piosenki" — g. 20.
Sopot — Teatr Letni — „Melodramat" — g. 19.

KINA

wg inf. Okr. Zarządu Kin w Gdańsku

GDAŃSK — „Leningrad" — „Romans pajaca" — od l. 16 — franc g. 16, 18 i 20. **„Kameralne"** — „Kot smołuszek" — g. 9.30 i 10.30, „Romans pajaca" — od l. 16 franc. — g. 11.30, 13.30 i 20.30, „W pogoni za żółtą koszulką" od l 7 — polsk. — g. 15.30, 17.30 i 18.30. **WRZESZCZ — „ZMP-owiec"** — „List" od l. 16 jugosł. — g 16, 18 i 20. **„Bajka"** „Żółte bocianiątko" — g. 14.45, „Przed potopem" od l. 16 franc. g. 16.30 i 19.30. **NOWY PORT — „1 Maja"** — „Czyścibuty" od l 14 — hind. g. 16, 18 i 20. **OLIWA — „Delfin"** — „Orkiestra z Marsa" od l. 12 — czeski — g. 16, 18 i 20.
GDYNIA — „Warszawa" — „O. K. Neron" od l. 18 — włoski — g. 16, 18 i 20. **„Atlantic"** — „Rekrut Bum" od l. 12 — szwedz — g. 16, 18 i 20. **„Goplana"** — „Szkarłatny kwiatuszek" — g. 15, „Poufna wiadomość" — od l. 12 — ang. — g. 16, 18 i 20. **GRABÓWEK — „Fala"** — „Kuchenne schody" od l. 18 — franc. — g. 16, 18 i 20. **CHYLONIA — „Promień"** — „Małżeństwo w mroku" od l 14 — NRD g. 18 i 20. **ORŁOWO — „Neptun"** „Skradziony uśmiech" od l. 18 franc. — g. 16, 18 i 20. **OBŁUŻE — „Związkowiec"** — „Stara forteca" od l. 12 — radz. g. 19.30. **RUMIA — „Aurora"** — „Operacja konieczna" od l. 12 — radz. g. 18 i 20.
SOPOT — „Polonia" — „Warzyńcowy sad" — g. 15 — „Cień" od l. 14 — polsk — g. 16, 18 i 20, Kino Letnie — „Wesoły chłopak" od l. 7 — radz. — godz. 21.

WYSTAWY

Muzeum Marynarki Wojennej — Gdynia, Bulwar Szwedzki — otwarte codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych od g. 10—15, w niedz. i święta od 10 do 17.

DYŻURY APTEK

od dnia 2. 6. do dnia 8. 6. 56 r.

GDAŃSK — Apteka Nr 52, ul Długa 54/56. WRZESZCZ — Apteka Nr 6, ul. Mierosławskiego 27 i Apteka Nr 66, ul. Śmiała 10 (Al. Wojska Polskiego). NOWY PORT — Apteka Nr 4, ul. Oliwska 83/4 — stały dyżur nocny SOPOT — Apteka Nr 15, ul Rokossowskiego 21. GDYNIA — Apteka Nr 11, Skwer Kościuszki 22. ORŁOWO — Apteka Nr 20, ul. Boh. Stalingradu — stały dyżur nocny. OBŁUŻE — Apteka Nr 63, ul. Bednarska 11 — stały dyżur nocny

Ostry dyżur w zakresie chirurgii pełni II Klinika Chirurgiczna A. M. w Gdańsku.

Pogotowie Ratunkowe w Gdańsku telefony Centrala: 322-65 do — Biuro wezwań 410-00, 340-34 347-31.

Uwaga, miłośnicy śpiewu, muzyki i tańca

W dniu 9 bm. o godz. 19 w hali Budowlanych — (Wrzeszcz, ul. Słowackiego) odbędzie się koncert pieśni, muzyki i tańca z udziałem 70-osobowego, reprezentacyjnego zespołu chóralnego Budowlanych Wybrzeża oraz artystów Filharmonii i Opery Bałtyckiej.

Szczegóły w afiszach.

Przyjemnie, prawda?

Dla nas, „wilków morskich" przejazd statkiem to chleb powszedni, ot, spacer, jak każdy inny. Dla nich (tych na zdjęciu) to frajda niebywała: dużo wody wokoło (nie ma jej aż tyle ani w dalekim Opolu, ani w Rzeszowie), „huśtanie" też dostarcza wielu emocji... Nie dziwmy się więc tym, którzy przybywając na Wybrzeże zaczynają właśnie od przejażdżki statkiem. A Żegluga Przybrzeżna ma ręce pełne roboty. Tylko w ciągu jednego miesiąca — maja, statki Żeglugi Przybrzeżnej przewiozły na swych pokładach 150 tysięcy amatorów morskich przeżyć. Były to w większości wycieczki przybyłe do Gdańska z głębi kraju.

Na zdjęciu. na pokładzie statku Żeglugi Przybrzeżnej.
Fot. Ferster

OTN wiedzieć

SATYRYCY WARSZAWSCY NA WYBRZEŻU

W sobotę 9 bm. o godz. 19 w Grand Hotelu w Sopocie, o godzinie 22 w kinie „Leningrad", a w niedzielę o godz. 17 i 20 w Gdyni w Zaki. Domu Kultury (naprzeciw przystanku kol. elektr. Gdynia Stocznia) wystąpi zespół satyryków warszawskich z Barbarą Kostrzewską i Jadwigą Prolińską na czele.

Przedsprzedaż biletów w „Orbisie" w Gdyni, Sopocie, Wrzeszczu i Gdańsku.

DLA MIŁOŚNIKÓW ASTRONOMII

PTMA przy PLO podaje, że w piątek 8 bm. w świetlicy PLO — Gdynia, ul. 10 Lutego 24, o godz. 15.15 prof. M. Żmijewski wygłosi odczyt pt. „Rok Geofizyczny i jego zadania".

U HISTORYKÓW

Zebranie Sekcji Krytycznej Pol. Tow. Historycznego odbędzie się dziś o godz. 17 w pracowni Woj. Archiwum Państwowego. Zostaną omówione dwie prace przez mgr Cz. Stodolnego i mgr W. Odyńca.

W SOBOTĘ — ZABAWA

Komitet Rodzicielski przy szkole podstawowej nr 1 w Gdańsku urządza 9 bm. o godz. 20 w świetlicy Gazowni Miejskiej w Gdańsku przy ul. Wałowej zabawę taneczną, na którą zaprasza rodziców i sympatyków szkoły.

Dochód przeznacza się na pomoce naukowe.

NIEDZIELA W STRASZYNIE

WRZZ organizuje w dniu 10 bm. niedzielną wycieczkę dla stoczniowców i pracowników innych zakładów pracy do ośrodka Stoczni Gdańskiej w Straszynie.

W programie wycieczki przewidziane są: występy zespołów artystycznych, nauka pływania, gry sportowe i zabawa taneczna.

Koszt wycieczki wynosi 15 zł od uczestnika. Odjazd pociągu turystycznego nastąpi z Gdańska o godz. 8 rano. Powrót o 22.

Zgłoszenia przyjmują rady zakładowe poszczególnych zakładów pracy, do godz. 12 dnia 8 bm.

W w/w terminie rady zakładowe obowiązane są dostarczyć listy zgłoszeń do Wydziału Kulturalno - Oświatowego Wojew. Rady Zw. Zaw. Zgłoszenia uczestnictwa przyjmuje także „Orbis".

ODEBRAĆ WNIOSKI

Zarząd Oddziału PTTK „Trójmiasto" prosi członków PTTK, którzy złożyli już zapotrzebowanie na karty turystyczne, o bezzwłoczne ich odebranie w Sopocie, ul. Stalina 765.

Od ręki

Więcej niż niezrozumiałe

To naprawdę i denerwujące i śmieszne, żeby po rybę jeździć z Wrzeszcza do hali targowej w śródmieściu. Był kiedyś sklep rybny w parterowej prowizorce przy ul. Grunwaldzkiej. Prowizorkę rozebrano i na tym miejscu stanął czteropiętrowy dom. Sprzedaż ryb przeniesiono tymczasem do sklepu spożywczego, gdzie odbywała się w warunkach więcej niż prymitywnych i tylko od czasu do czasu. Czynniki odpowiedzialne za handel obiecywały wtedy budowę nowoczesnego sklepu rybnego we Wrzeszczu. Obecnie trwa remont sklepu spożywczego, a ryb w ogóle we Wrzeszczu nie ma co szukać.

A tymczasem w domu nr 72, który stanął na miejscu tamtej prowizorki i w którym obecnie mieszczą się biura Wojew. Hurtu Rybnego i gdzie już chyba od roku mieszkają lokatorzy, sklepy na parterze są jeszcze nie wykończone i zabite deskami. Na co się czeka? Kiedyż wreszcie Wrzeszcz otrzyma sklep rybny?

Gospodarka lokalami sklepowymi we Wrzeszczu budzi poważne zastrzeżenia. Na niewielkim odcinku pięć komisów, ale stanowczo za mało np. sklepów z warzywami, stąd stałe kolejki w tych sklepach. Trudno także zrozumieć, dlaczego najlepiej zaopatrzona drogeria mieści się dotychczas w tak ciasnym lokalu, że panuje w nim stale magiel. Za to np. w sklepie zielarskim, który ma bardzo niewielu klientów, jest bardzo przestronnie. Niezbadane są tajemnice handlu miejskiego. (zg)

KRÓTKO O RÓŻNYCH SPRAWACH

OGRÓDKI DZIAŁKOWE W SOPOCIE

...obejmują 30 ha ziemi. Przeciętny dochód działkowca z uprawy warzyw i owoców wynosił 2.300 zł. Sopocianie poszczycić się mogą dużymi osiągnięciami. Już po raz drugi zdobyli pierwsze miejsce na wystawie wojewódzkiej. Zarząd POD uzyskał tytuł przodującego, a członek zarządu ob. Sakowski w ogólnopolskim konkursie indywidualnym zdobył I nagrodę w wysokości 1000 zł.

W wyniku współzawodnictwa indywidualnego nagrodzono m. innymi ob. ob. **Rudolfa Nowala, Stanisława Kuczyńskiego i Janinę Ostaszewską.**

Są jednak i niedociągnięcia w pracy członków POD w Sopocie. Były zarząd za mało energicznie starał się zabezpieczyć działki przed kradzieżami i wandalskimi wyczynami chuliganów, zbyt słabo interweniował w Prezydium MRN o zbudowanie niezbędnych urządzeń gospodarczych i sanitarnych, o ogrodzenie i nawodnienie działek.

Obecnie wybrano nowy zarząd, w skład którego m. innymi wchodzą ob. ob **L. Rogal, St. Kuczyński, W. Hinz, J. Ledzianowski, A. Mach, J. Walaszak i T. Rusinkiewicz.**

Sądzimy, że ten zarząd lepiej będzie się starał o interesy wszystkich działkowców.

(J. S.)

W DZIELNICY GDYNI

...Witomino bardzo zmieniła się na korzyść świetlica Ochotniczej Straży Pożarnej. Odnowili ją i wymalowali sposobem gospodarczym sami strażacy, zaoszczędzając pieniądze OSP Na specjalne wyróżnienie zasługuje przewodniczący ob. Krawczyk, ob. Landowski i wielu innych.

N. Wołoszyk
korespondent

ROKROCZNIE

...dużą bolączką Jastarni jest brak lokali gastronomicznych (dwa to stanowczo za mało). Dwa lata temu była restauracja „Orbisu", potem restaurację przejął OZK (na pokoje gościnne), obecnie przerabia się ją na mieszkanie.

Jak wobec tego można zrozumieć narzekania na brak lokali gastronomicznych, jeśli te, co są, marnuje się?

A. Pieper
korespondent

ŚMIAŁO i szczerze

Co dzień leniwe pierogi

Od kilku miesięcy choruję na wątrobę. Leczenie: dieta, dieta i jeszcze raz dieta. Z łezką w oku rozstałam się ze stołówką, jadać obecnie muszę wyłącznie na maśle.

Wyobraźcie sobie teraz, że musicie jeść jak najczęściej mleczne i mączne potrawy i że podają Wam codziennie pierogi leniwe, a tu i ówdzie pierogi nadziewane. W pierwszych dniach idzie się na obiad z przyjemnością. W dniach następnych na widok pierogów przechodzi człowieka lekki dreszcz, w końcu pierogi stają się powodem istnej manii prześladowczej.

Kilka lat temu byłam w Krynicy. Stołowałam się w barze mlecznym, karta zawierała tam 5 do 10 dań „drugich": pierogi w kilku odmianach, różne jarzyny, kotleciki i budynie z jarzyn, kapusta faszerowana ryżem, omlet z groszkiem itp. Obiad z 2 dań był więc urozmaicony i bogaty w witaminy.

W naszym barze na Świętojańskiej można zjeść albo tenieszczęsne pierogi (których ostatnio często brakuje!), albo kaszę hreczaną czy kartofle z jajkiem. Jeśli ktoś nie lubi kaszy, — pozostają pierogi jako jedyne danie.

W imieniu licznych rzesz pokrzywdzonych dietetyków wołam wielkim głosem: dajcie nam dobrze zjeść!

Krystyna z Gdyni

Skadami krytyki

W odpowiedzi na notatkę „To nie jest właściwe miejsce" — Gdańskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane wyjaśnia, że gruz i zwały ziemi, leżące w pobliżu ogrodzonej parceli — wzdłuż ulicy Ukośnej na Oruni, rozplantowane będą przy użyciu spychacza jeszcze w bież. miesiącu.

Odpowiedzi REDAKCJI

Irena Lewandowska, Sopot. — Aczkolwiek opisany przez Was wypadek jest b. nieprzyjemny — nie będziemy mogli opublikować go w gazecie ze względu na zbyt drastyczny temat.

K. W., Wrzeszcz. — W PDT we Wrzeszczu obowiązuje normalny, 8-godzinny dzień pracy. Jedynie dzięki pracy dwuzmianowej można było znieść przerwę obiadową.

Kącik rozżalonych

OKULARY, zgubione w hall sportowej przy Stoczni Gdańskiej w ubiegłą sobotę lub niedzielę — do odebrania w „Śmiało i szczerze". Tamże czeka na właściciela KLUCZ DO SZAFY PANCERNEJ, znaleziony na plaży na Stogach w dniu 3 bm.

Mistrzostwa Europy w koszykówce kobiet
Polska — ZSRR 74:87

Pierwsze spotkanie reprezentantek Polski w półfinale mistrzostw Europy w koszykówce przyniosło im porażkę w spotkaniu z zespołem ZSRR 74:87 (28:41)

Pierwsze minuty meczu upłynęły pod znakiem wyrównanej gry. Prowadzenie zmieniało się do stanu po 14. Lecz już w dziesiątej minucie spotkania koszykarki radzieckie prowadziły różnicą 8 pkt. Do końca pierwszej części meczu przewaga ta wzrosła do 13 pkt. Po zmianie stron już do końca meczu przeważały koszykarki ZSRR, które zwyciężyły zasłużenie.

Polki zagrały znacznie słabiej niż w meczu z Bułgarią, natomiast reprezentantki ZSRR lepiej niż w dotychczasowych meczach. Polki przez zbyt ostrą grę przyspo rzyły swym przeciwniczkom wiele punktów z rzutów osobistych. W drugiej części meczu za przewinienia opuściły boisko trzy nasze reprezentantki **Chłodzińska, Dąbrowska i Kapalczyńska.**

Dla zwycięskiego zespołu najwięcej punktów zdobyła najlepsza na boisku, kapitan drużyny **Aleksiejewa** — 24 oraz **Kostikowa** — 14, a dla Polski **Olesiewicz** — 26 i **Wo luchowa** — 12.

Spotkanie sędziowali: Ste-

W mistrzostwach Europy w koszykówce kobiet, które odbywają się w Pradze, gra koszykarka gdańskiej Sparty — Migała.
Na zdjęciu: Migała (nr 10) w walce o piłkę z zawodniczkami fińskimi podczas eliminacyjnego spotkania Polska — Finlandia.

fanowicz (Jugosławia) oraz Novotny (CSR).

W półfinale Czechosłowacja zwyciężyła Austrię 145:36 (53:17).

W godzinach przedpołudniowych rozegrano dwa mecze półfinałów oraz trzy spotkania pocieszenia. W walce o wejście do półfinału **Bułgaria pokonała Francję 86:44** (46:28) **a Węgry zwyciężyły Włochy 62:41** (26:17).

W grach pocieszenia uzyskano wyniki: **NRF — Szkocja 53:34** (28:14), **Rumunia — Finlandia 87:26** (45:15), **Jugosławia — Holandia 56:51** (26:28).

w Radio

CZWARTEK — 7. 6. 1956 R.

6.30 — DZIENNIK. 6.40 — Muzyka tan. 7.10 — Orkiestra Mantovaniego. 7.40 — Muzyka. 7.45 — Aud. szkolna. 8.00 — Wiad. 11.35 — Pieśni miłosne. 11.50 — Muzyka rozr. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Wiad 12.10 — PRZEGLĄD PRASY. 12.15 — Suita na orkiestrę smyczkową. 13.35 — Wązanka melodii. 13.45 — Aud. dla wychow przedszkoli. 13.50 — Tańce ludowe. 14.09 — Wiad. 14.05 — Informacje. 14.09 — Stan wód 14.10 — Koncert studentów P. W. S. M. w Warszawie. 14.40 — Melodie z całego świata. 15.40 — Na swojską nutę 16.00 — Koncert solistów — lok. 16.15 — Felieton o teatrze radzieckim — lok. 16.30 — Gra zespół „Albatros" — lok. 17.00 — Aud. dla dzieci. 17.30 — Dziennik Wybrzeża — lok 17.50 — Rezerwa lok. 18.05 — Zapowiedź koncertu Filh. Szczecińskiej — lok. 18.15 — Wiad. 18.20 — Piosenki radzieckie. 18.45 — „Zwierzenia dobrego przyjaciela" 19.00 — Muzyka i akt. 19.35 — Muzyka. 19.28 — Sygnał czasu. 19.30 — Wiersze Tadeusza Hollendra. 19.45 — Rozmaitości sportowe — lok. 20.00 — „Zagadki muzyczne". 20.30 — „Kareta z cyfrą N" — słuch. 21.28 — Sygnał czasu. 21.30 — Z kraju i ze świata. 22.00 — Aktualności Wybrzeża — lok. 22.10 — Wrocławski kwintet rytmiczny 22.20 — „Babunia", odc. noweli E. Orzeszkowej. 22.40 — „Z naszych sal koncertowych". 23.50 — OST. WIAD. 23.58 — Sygnał czasu

Komunikat „totka"

W toku dotychczasowych prac Komisji Programów i Ustalania Wygranych XII Zakładów Totalizatora Sportowego ustalono w dniu 5 bm. 19 rozwiązań I stopnia (z jednym błędem) po około 87 tys. zł każde, oraz 356 rozwiązań II stopnia (z dwoma błędami) po około 3 tys. zł każde. Bezbłędnego rozwiązania nie ustalono.

* * *

Wojewódzki Zarząd Łączności w Gdańsku zawiadamia, że przesyłane pocztą wypełnione kupony „totka" powinny być opłacane znaczkami pocztowymi, podobnie jak listy. Ostrzega się, że kupony nieopłacane znaczkami odpowiedniej wartości nie będą przesłane do „Totalizatora Sportowego", lecz będą zwracane nadawcom.

Harcerskie raidy pokoju w Sopocie

W niedzielę 10 bm. odbędą się w Sopocie harcerskie raidy pokoju na dystansie 14 km. Start nastąpi przy Zarządzie Miejskim ZMP w Sopocie o godz. 10. Zbiórka zawodników o godz. 9,30. Zgłoszenia przyjmuje ZM ZMP oraz WKKF.

CZYTELNIK
Redakcja Gdańsk Targ Drzewny 3/7
TELEFONY:
Centrala 350-41
Sekretariat 335-60
Dz Miejski 318-97
Dział gosp morski 353-28
Śmiało i Szczerze 345-17
Redaktor nocny 335-66
Pismo redaguje zespół
Administracja: Gdańsk - Targ Drzewny 3/7
Dyrektor delegatury 385-55
Dział Finansowy 320-34
Centrala 350-41
Dział Ogłoszeń 335-80
„CZYTELNIK"
Zamówienia i wpłaty na prenumeratę kwartalną „Dziennika Bałtyckiego" przyjmują listonosze i wszystkie urzędy pocztowe. — Cena prenumeraty wynosi kwartalnie 15 zł „Dziennik Bałtycki" można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism.
Druk Gdańskie Zakł. Graf. Gdańsk
Zam. 1661—W-7-1159

FACHOWCY POSZUKIWANI

2 trakowych do obsługi traków, 1 szlifierza do ostrzenia pił trakowych i 4 robotników niewykwalifikowanych poszukuje do pracy w zakładach swoich we Wrzeszczu Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej nr 1 w Gdańsku. Zgłaszać się osobiście w dziale kadr. Wrzeszcz, ul. Kościuszki 6, dyrekcja. 1089-K

Kucharzy - garmażerów zatrudni od zaraz Miejski Handel Mięsem w Gdańsku - Wrzeszczu, ul. Grunwaldzka 104/106. 1093-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM dwie parcele położone razem po 1000 m kw. pod jednorodzinne domki w Chyloni, dywan (perski) 7x3, maszynę do pisania nową. Gdynia, Świętojańska 110, tel. 22-65, godz. 8—18. 5909-G

SPRZEDAM działkę budowlaną 1.200 m kw. w Rumii Zagórzu. Wiadomość: Jan Cyman, Chylonia - Demptowo, Rybińskiego 107 5931-G

KUPIĘ barak mieszkalny rozebrany. Zgłoszenia: Rumia - Zagórze, Sobieskiego 21, tel. 52. 1809-P

DOMEK: dwa pokoje z kuchnią, chlewem, ogrodem sprzedam (cena 25.000 zł). Wiadomość: Bernard Leszczyński, Gdynia - Obłuże, Cechowa 54e. 1797-P

PARCELĘ budowlaną z drzewkami owocowymi — sprzedam. Wejherowo, Żeromskiego 8. 1791-P

DOM jednorodzinny, blisko centrum, w Gdyni, bez długów i obciążeń — sprzedam (po kupnie cały wolny) Nowak, Gdynia 1, poste restante. 1793-P

DOMEK jednorodzinny nowy, na własnym placu, do sprzedania natychmiast, cena według ugody. Grabowski, Gdynia - Chylonia, Pucka nr 137a. 1792-P

SPRZEDAM dom handlowy z piekarnią i sklepami. Maria Rolbiecka, Brusy, pow. Chojnice, Gdańska 7. 5829-G

KUPNO

RAMĘ do „Fiata" 1100 — pilnie kupię. Gdynia, tel. 38-46, po południu 1811-P

LOKALE

WRZESZCZ — centrum: dwa duże pokoje z używalnością komfortowych wygód — zamienię na samodzielne mieszkanie dwutrzypokojowe z wygodami, ogródkiem w trójmieście. Warunki do omówienia: — Punkt Usługowy Wrzeszcz. Jesionowa 4. 5818-G

3 POKOJE z kuchnią, wygodami w Łodzi przy Piotrkowskiej — zamienię na podobne lub mniejsze w trójmieście. Oferty z opisem proponowanego mieszkania składać do Biura Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „5925". 5925-G

DUŻY pokój słoneczny z balkonem, wspólna kuchnia — zamienię na podobne. Wrzeszcz, ul. Matejki [illegible] Jana Mokos. 5882-G

ZAMIENIĘ słoneczne frontowe 2 pokoje z kuchnią, łazienką, wszelkimi wygodami w Gnieźnie, na podobne w Bydgoszczy, trójmieście. Wiadomość: Gniezno, Grzybowa 14—8. 1784-P

ODSTĄPIĘ pokój tylko kulturalnemu panu. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" — Gdańsk pod „5884". 5884-G

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią z wygodami w Gdyni na podobne w trójmieście. Wiadomość: Gdynia, tel. 13-21. 5889-G

ZAMIENIĘ domek z ogródkiem na 2 lub 3 pokoje z kuchnią. Wiadomość: — Gdańsk - Siedlce, Kol. Wyżyny 9. 5892-G

ZAMIENIĘ 3, względnie 4 pokoje z kuchnią, łazienką we własnym domu w Wąbrzeźnie (Rynek) — na 2 pokoje z kuchnią, łazienką w Gdyni lub trójmieście Wiadomość: Gdańsk, Bema 15—6. 5894-G

SAMODZIELNY pokoik z kuchnią (mały metraż) — wszelkie wygody wspólne, w centrum Sopotu — zamienię na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" — Gdańsk pod „5896". 5896-G

ZAMIENIĘ 3 pokoje (100 m kw.), komfort w centrum Wrzeszcza — na podobne z ogrodem. Telefon 417-13. 5899-G

SAMODZIELNE 2 pokoje z kuchnią, ogródkiem, w centrum Oliwy — zamienię na 3 lub 2,5 pokoju z kuchnią samodzielne w dobrym punkcie, na trasie — Wrzeszcz — Sopot. Warunki do omówienia. Oliwa, Polanki 6—3 5900-G

PRZYJMĘ uczennicę na pokój z utrzymaniem, od nowego roku szkolnego. — Wrzeszcz. Mierosławskiego 10. 5903-G

DOMEK 2-rodzinny, 2 pokoje z kuchnią, 740 m kw. ogrodu owocowego — Cygańska Góra, zamienię na komfortowe 3—2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk — pod „5907". 5907-G

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu Włocławka — na podobne lub mniejsze w trójmieście Wiadomość: Gdańsk, Kowalska 9/10, klatka C m. 9. 5822-G

SAMODZIELNE 2 pokoje z kuchnią, wygodami, w Chełmży k/Torunia zamienię na podobne w trójmieście Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „5914". 5914-G

SAMODZIELNĄ kawalerkę kolejową w centrum Gdańska, zamienię na równorzędną, względnie duży pokój niekolejowy, na trasie Wrzeszcz — Gdynia. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „5911". 5911-G

SKLEP w Ryjewie nadaje się na wszelkie branże od 1. 6. do wynajęcia. — Zgłoszenia: Tramowska — Tczew, Bałdowska 46. 1817-P

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią w Radomiu, na pokój z kuchnią w Sopocie lub w pobliżu Wiadomość: Sopot, 1 Maja 22, Baranowska. 1806-P

ZAMIENIĘ 1 pokój w centrum Gdyni, I p., wspólne wygody — na 2, względnie 1 ze służbówką, kuchnią we Wrzeszczu, blisko dworca. Gdynia, Świętojańska 51—1. 1805-P

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, wspólnymi wygodami, balkonem, ogródkiem oraz pokój ze skrytką w Gdyni — na mieszkanie trzypokojowe w trójmieście. Szafrański, Gdynia, Reja 5—5. 1804-P

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią, łazienką — na takie samo i jeden oddzielny pokój lub większe we Wrzeszczu, Sopocie. Gdynia, Plac Kaszubski 13 — (sklep obuwia). 1803-P

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią — na pokój z kuchnią, lub dwa z wspólną kuchnią w trójmieście — Gdynia - Nowe Oksywie, Czerwona 19, I piętro. 1802-P

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, wygodami w centrum Gdyni na większe w Gdyni. Wiadomość: Gdynia, 22 Lipca 13—3. 1801-P

POKÓJ z samodzielną kuchnią, skrytką, piwnicą, słoneczne, pełny komfort, wspólną łazienką z samotną starszą osobą — zamienię na większe w Gdyni. Gdynia, Świętojańska 55—2. 1798-P

PŁYWAJĄCY (kawaler) poszukuje pokoju w centrum Gdyni, Świętojańska 79—2. 1797-P

ZAMIENIĘ mieszkanie 1,5 pokoju z kuchnią, samodzielne — na dwa w Sopocie lub Oliwie, także samodzielne. Sopot, ul. Jana z Kolna 32—6 1815-P

ZAMIENIĘ pokój, na dwa pokoje. Warunki do omówienia. Jastrzębska, Gdynia, Świętojańska 40—3. 1795-P

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe (Gdynia, Świętojańska) na 2 mniejsze, albo jedno 4-pokojowe w trójmieście. Wiadomość: tel. 20-69 godz. 9—12. 1766-P

ZAMIENIĘ samodzielne trzy pokoje z kuchnią, wygodami, telefonem w Słupsku, na duży pokój, ewentualnie dwa maleńkie pokoiki z kuchnią, lub używalnością kuchni w trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk — pod „natychmiast" 5936-G

ZAMIENIĘ komfortowe dwa 3 lub 4 pokoje z kuchnią — na dwa mieszkania 2-pokojowe z kuchnią i jeden pokój z kuchnią — na trasie Gdańsk — Gdynia. Wrzeszcz. Waryńskiego 46b —8. 5939-G

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, wygodami — na większe. Sopot - Wyścigi, ul. Stalina 647 7 5943-G

ZAKŁAD fotograficzny — mieszkanie w miejscowości letniskowej nad morzem — odstąpię. Gdańsk 6 (Wrzeszcz), poste restante. Bieszczad. 5951-G

NAUKA

TAŃCÓW towarzyskich — rozpoczynam komplet 11 czerwca. Nowość (Be-bop). Zapisy: Wrzeszcz, Lendzio na 15 (koło dworca — Wrzeszcz). 5921-G

KORESPONDENCYJNE lekcje księgowości, stenografii, języków. Łódź 1, skrytka 297. 1620-P

ZGUBY

UNIEWAŻNIAMY zagubioną pieczątkę Kiosku PSS nr 5 — Gdynia. 1697-P

WIŚNIEWSKI Klemens — Czersk, Łukowska 17 zgubił legitymację szkolną. 5935-G

PRACA

POMOC do dziecka potrzebna od zaraz. Wrzeszcz, Leczkowa 10 m 3, od godz. 17. 5885-G

STARSZA, praktyczna gosposia ze znajomością dobrego gotowania, z referencjami do prowadzenia domu bezdzietnego małżeństwa — potrzebna zaraz. Sopot - Kamienny Potok, Małopolska 33. Zgłoszenia: godz. 8—9, względnie po 20. 5915-G

POMOC domowa — potrzebna natychmiast. Sopot, tel. 521-97. 1814-P

RÓŻNE

WZNOWIONO czyszczenie garderoby — termin tygodniowy Gdańsk, Biskupia 33—6. 5886-G

PROF. dr Romualdowi Sztabie za pomyślnie przeprowadzoną operację i uratowanie życia oraz personelowi szpitala im. Kopernika za troskliwą opiekę — serdeczne podziękowanie składa: Danusia Kalko z rodzicami. 5887-G

NA gruntach osiedla — Pszczółki, Sportowa 10 — wykłada się trutkę. 5918-G

PRZYSTĄPIĘ z gotówką do większej hodowli zwierząt futerkowych, chętnie na prowincji. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „Repatriant". 5912-G

POSZUKUJĘ spólnika z gotówką 50.000 do sklepu drogeryjno - chemicznego i farbiarskiego, dobrze zaprowadzonego. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" — Gdańsk pod „5861". 5861-G

OMYŁKOWO zamieniono błonę filmową (zdjęcia z pierwszej komunii) w zakładzie fotograficznym „Foto-Ars", Wrzeszcz, Grunwaldzka 79. Posiadacza zamienionego filmu, proszę o dostarczenie właścicielowi. Bronisław Falkowski, Nowy Port, Wolności 18—4. 5942-G

ZAGINĄŁ w okolicy Sopotu pies białoczarny foksterier — zawiadomić telefonicznie 430-65. 5919-G

SPRZEDAŻ

FUTRO karakułowe sprzedam, Gdańsk, tel. 354-94. 5880-G

MOTOCYKL „Viktoria" — 200 cm na teleskopach, „Mińsk - 125", radio „Białoruś" i adapter walizkowy. Siedlce, Kolonia Zręby 41. 5881-G

WÓZKI: autko i sportowy, używane — tanio sprzedam. Wrzeszcz, ul. Dzierżyńskiego 31 m. 10. 5883-G

SILNIK elektryczny 7,5 KW, stan bardzo dobry — okazyjnie sprzedam. Bodeker Stanisław, Ciechocino, p-ta Reda. 1787-P

MOTOR „DKW NZ-350" cm sześc., oraz radio „Undine" klawiszowe — pilnie sprzedam Elbląg, Dzierżyńskiego 106. Bolesław Szeiesny. 1782-P

JAWĘ - 250 niedotartą — sprzedam Gdańsk, Elbląska 62, tel. 336-57, godz. 17. 5888-G

MOTOCYKL „Iż" 350, jak nowy, sprzedam. Wrzeszcz, ul Kilińskiego 22 m. 9. 5891-G

NUTRIE 5 par, pierwiastki pokryte — sprzedam. Hinz, Gdańsk - Olszynka Duża, ul. Zielna 12. 5893-G

GARAŻ rozbierany — okazyjnie sprzedam. Gdańsk, Robotnicza 16 m. 7. 5895-G

20 m glazury lekko kremowej — sprzedam. Oferty — Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „5897" 5897-G

MOTOR „Iż" 350, nowy nie używany i radio „Agę" — sprzedam. Wrzeszcz, Kochanowskiego 98—1. 5901-G

MOTOCYKL SHL — sprzedam. Gdańsk - Wrzeszcz, Kościuszki 84—1. 5902-G

SAMOCHÓD marki „Opel-Olimpia" sprzedam. Kartuzy, 1 Maja 26. 5904-G

DO samochodu „Sam" silnik, sprzedam. Oliwa, Liczmańskiego 10 5905-G

WÓZEK bliźniaczy, spacerowy, stan dobry — sprzedam. Wrzeszcz, Wyspiańskiego 16. 5933-G

FISHARMONIUM dwumanuałowa pedał „Mannborg" — sprzedam. Kartuzy, Kościuszki 23a—4. 5921-G

ELEKTRYCZNY młynek do kawy 150 v — sprzedam, tel. 347-08. 5920-G

MOTOCYKL „Peugeut" — 350 cm, w dobrym stanie — sprzedam. Gdańsk, Wały Jagiellońskie 26—1 5920-G

ZÜNDAPP 600, prawie nowy z ładną przyczepką — sprzedam. Sopot, Żeromskiego 3. 5927-G

BMW górnozaworowy z przyczepą, DKW 200 NZ. „Zündapp" 200 w dobrym stanie — sprzeda: warsztat. Wrzeszcz, Leczkowa 31. 5928-G

ROWER męski, czeski, nowy — sprzedam. Wrzeszcz, Grunwaldzka 4—6. 5934-G

KROWĘ dobra sprzedam. Oliwa, ul. Grunwaldzka 419. (naprzeciwko przystanku pociągu elektrycznego — Polanki). Marks Władysław. 1830-P

KOZETKĘ w dobrym stanie sprzedam. Wrzeszcz, Sienkiewicza 9—2. 5908-G

AKWARIA: 150 i 75 litr — okazyjnie sprzedam — Gdańsk - Siedlce, Ogińskiego 27a—2. 5917-G

TOKARKĘ pociągową, silnik „Kadeta" po generalnym remoncie, nową puntarkę - heblarkę do obróbki metalu — sprzedam. Gdynia, ul. Świętojańska 110, tel. 22-65, od godz. 8—18. 5910-G

ROWER męski węgierski — okazyjnie sprzedam. Wiadomość: tel. 92-92. 1808-P

DKW SB-500, przystosowany do kosza — okazyjnie sprzedam. Gdynia, Targowa 22/24 (garaże). 1807-P

MOTOCYKL 200 ccm, po remoncie — tanio sprzedam. Gdynia, 22 Lipca 13—3. 1800-P

GŁĘBOKI wózek dziecięcy (nowoczesny) — sprzedam. Gdynia, Świętojańska 130 m. 2. 1799-P

10 ULI typ wielkopolski — okazyjnie sprzedam. Oliwa, Grunwaldzka 517—3, Ponikowski. 1795-P

DKW 200 — sprzedam. Gdynia, Słowackiego 56—12, w godz. rannych. 1790-P

Ogłaszajcie się w »Dzienniku Bałtyckim«

Budziki z importu już od 270 zł

poleca **Jubiler**

Przedsiębiorstwo Handlu Detalicznego

w sklepach:
GDAŃSK — ul. Długa 16
GDAŃSK — ul. Grunwaldzka 37
GDYNIA — ul. Świętojańska 33/35
SOPOT — ul. Rokossowskiego 30
ELBLĄG — ul. 1 Maja 31

Polecamy również bogaty asortyment zegarków naręcznych i kieszonkowych już w cenie od 250 zł oraz wszelką biżuterię złotą i srebrną.
1098-K

UWAGA, GOSPODYNIE!

Ukazały się już w handlu środki owadobójcze **„FUMIN" i „TOKSYN"** produkcji Gdańskiej Wytwórni Trutek Oddział w Starogardzie Gdańskim.

Te nowe i najskuteczniejsze spośród dotychczas znanych środki przeciw muchom, molom i innym owadom są nieszkodliwe dla ludzi. Żądajcie we wszystkich drogeriach tylko wolnotlących tabletek **„FUMIN" i krążków „TOKSYN".**

1073-K

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej nr 1 w Gdańsku
zawiadamia, że wydaje bezpłatnie z zakładów swoich stolarskich w Elblągu przy ul. Blacharskiej nr 11
TROCINY SPOD MASZYN STOLARSKICH.
Zgłoszenia przyjmuje się na miejscu w stolarni w Elblągu. DYREKCJA

Dobry początek

nowej Loterii Pieniężnej
20.000 zł na nr 90731

padło w maju w zawsze szczęśliwej kolekturze Monopolu Loteryjnego
Gdynia — Świętojańska 68

1076-K

Dnia 4 czerwca 1956 r. zmarł nagle

Mieczysław Nikowski

nieodżałowany współpracownik i kolega.

Cześć Jego pamięci!

Dyrek Rada Zakładowa i pracownicy Zakładu Instalacyjno - Montażowego w Pruszczu Gdańskim

5970-K